

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30 Sierpnia 1870.

Wtorek.

Dnia 18 (30) Sierpnia 1870.

Rano ciepła st: 10, w połud. c. st: 14
Wysokość wody st: 3 c. 2 (ObywaStan barometru:
na odmianęWschód Słońca g 5 m. 8
Zachód " " 6 " 6

Jutro, ŚŚ. Rajmunda W. i Rufina.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny, N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

Rozporządzenie komitetu rządzącego w Królestwie Polskiem, względem skupu czynszów wieczystych i innych ciężarów gruntowych w Królestwie. (Okólnik 30 czerwca r. b. N. 103).

Kierujący przyboczną kancelarją Jego Cesarskiej Mości do spraw Królestwa Polskiego, przy odezwie z dnia 4 czerwca, przesłał komitetowi rządzącemu w Królestwie Polskiem: a) wypis Najwyżej zatwierdzonego protokołu komitetu do spraw Królestwa Polskiego z d. 5. maja r. b., o skupie czynszów wieczystych i innych ciężarów z dóbr ziemskich, nie podchodzących pod skutki Najwyższych ukazów z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 roku, względem urzędzenia włościan i 28 października (9 listopada) 1866 roku, względem zniesienia stosunków dziedzicznych w miastach; b) podane pod Najwyższe rozpatrzenie przepisów w tejże mierze.

W wypisie wyrażono: komitet do spraw Królestwa Polskiego, przejrawszy postanowienie komitetu rządzącego, objęte w protokole 30 stycznia (11 lutego) r. b. i dołączony do tegoż projekt postanowienia o skupie czynszów wieczystych, miał na uwadze, że w tym projekcie, obok proponowanego skupu czynszów wieczystych, poborów i różnych ustanowionych w umowach wieczysto-czynszowych ściśnien użytkowania gruntów, będących własnością miast, różnych zakładów (instytutów) i osób prywatnych, zawierają się wnioski względem skupu służebności, ustanowionych na mocy umów wieczystych i niepodchodzących pod skutki Najwyższych ukazów z dnia 19 lutego 1864 r. i 28 października 1866 r.

Co do tych ostatnich wniosków, komitet do spraw Królestwa Polskiego znajduje, że w obecnym czasie nie wypada dotykać kwestji oszacowania i wykupu pomienionych służebności, mogłoby to bowiem niejako przesądzać nierównie ważniejszą kwestję o służebnościach włościańskich, istniejących na mocy ukazu 19 lutego 1864 r., o których to służebnościach pomieniony komitet oczekuje oddzielnego przedstawienia komitetu rządzącego. Przy rozbiore tego przedstawienia, z większą łatwością może być rozstrzygnięta kwestja o służebnościach istniejących na zasadzie umów wieczystych i innych zobowiązań. A przeto komitet do spraw Królestwa uznił potrzebę wyłączenia z niniejszego projektu wszelkich postanowień dotyczących służebności.

Następnie, zgadzając się w zasadzie z opinią komitetu rządzącego co do innych części projektu, ko-

mitet do spraw Królestwa postanowił: sprostowany na powyższej zasadzie projekt przepisów o skupie czynszów wieczystych i innych ciężarów z dóbr ziemskich, niepodchodzących pod skutki ukazów 19 lutego 1864 r. i 28 października 1866 r., zatwierdzić, i pozostawić komitetowi rządzącemu ogłoszenie tych przepisów w kształcie postanowienia tego komitetu, wydanego z Najwyższego zezwolenia. (D. c. n.) (D. W.)

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 228 i 229 wydanych, zamieszczono: Z powodu wyjazdu do St. Petersburga Naczelnika Warszawskiego okręgu Żandarmów, zarządzanie interessami tak okręgu, jako też czynnościami załatwianemi w tymże, co do Policji Warszawskiej, poruczone zostało przez Jenerał Majora Orszaku Jego Cesarskiej Mości Barona Frederiksa, na czas nieobecności Jego, Jenerał-Majorowi Wunsz, Naczelnikowi Warszawskiego gubernjalnego Zarządu Żandarmów.

— Pomimo niejednokrotnie wydawanych przez Rozkazy do Policji rozporządzeń, prawie na każdej ulicy miasta spotykać można żebraków, którzy często nawet z natręctwem o jałmużnę domagają się.

Z tego powodu, zalecając ponownie Kommissarzom Policji Wykonawczej, ściśle i bezwzględne wykonanie rozporządzenia zamieszczonego w rozkazie do Policji za Nr 90 z r. b., uprzedzam, że jeżeli i pomimo tego dostrzeżeni będą na ulicach żebracy, o jałmużnę proszący, to oprócz pociągnięcia do surowej kary najbliższych stójkowych i miejscowych naczelników ucząstków, ulegną także odpowiedzialności Komissarze i ich pomocnicy. (Gaz. Polic.)

— St. — W miejscowych pismach perjodycznych, niejednokrotnie umieszczaną już była wzmianka o zakładaniu w tutejszym kraju Kass Oszczędności udzielających pożyczki dla ludności wiejskiej. Obecnie „Goniec urzędowy“ ogłosił pierwsze sprawozdanie o stanie tychże Kass, z którego czerpiemy co następuje:

Z dniem 1-szym stycznia r. b. rzeczonych Kass w różnych miejscowościach kraju tutejszego istniało 85, z kapitałem zakładowym rs. 62,340. Obok tego wpłynęło do tegoż kapitału: a) z ofiar dobrowolnych rsr. 226 k. 87½; b) z wkładów na procent od osób prywatnych rs. 9,820 k. 36; c) z kar gminnych rs. 4,085 k. 61½; d) z szkolnych gminnych funduszów rs. 94; e) z funduszów należnych do małoletnich rs. 4086 k.

36; f) z wkładów bezprocentowych rs. 1,521 k. 73 $\frac{1}{2}$; g) ze spłat pożyczek rs. 29,813 k. 97 $\frac{1}{2}$; h) z procentów (po 8 $\frac{0}{10}$), rs. 5,754 k. 75 $\frac{1}{4}$; i) z kar rs. 111 k. 32 $\frac{1}{2}$; razem rs. 118,137 k. $\frac{3}{4}$. *Wydano:* na pożyczki rs. 110,244 k. 8; na zwrot wkładów procentowych rs. 614 k. 31; na procent od wkładów rs. 98 k. 15 $\frac{1}{2}$; zwrócono wkładów rs. 155; na utrzymanie kancelarii rs. 540 k. 58 $\frac{1}{2}$; razem rs. 111,652 k. 12 $\frac{1}{2}$. W gotowości pozostało rs. 6,484 k. 88 $\frac{1}{2}$. W ogóle udzielono pożyczek 6524, z nich na zastaw nieruchomości rs. 6272, za poręczeniem 252. Najwięcej było pożyczek 15-sto rublowych, mianowicie 1280, co jest dowodem, iż uwłaszczona ludność wiejska największy w tem udział przyjmowała.

Biorąc na uwagę, iż kassy pomienione dopiero w pierwszych początkach 1869 r. zostały otwarte, i że w tymże czasie, obok zasiłków rządowych (zwrotnego), z prywatnych źródeł wpłynęło do nich na zasilenie kapitału obrotowego rs. 24,272 k. 98 $\frac{1}{2}$, niepodobna nie oddać sprawiedliwości, iż instytucja pomyślana została na czasie i przemawia za nią praktycznie.

Ponieważ wedle „Gońca urzędowego“ takich kass ma być w krótkim czasie 285, ku czemu wyjednanym już został dodatkowy zasiłek rs. 103,920 k. 50, należy się więc spodziewać, iż środek ten w połączeniu ze spodziewanymi listami zastawnymi dla osad włościańskich, w prędkim czasie podniesie dobrobyt najliczniejszej w kraju ludności rolniczej.

Miasta winnyby o sobie pomyśleć i w odwołaniu się do dawniejszych naszych propozycji, mniemamy, iż do zawiązania w nich podobnych kass pożyczkowych, najlepiej służyłby mogły dzisiejsze kassy oszczędności, których w kraju jest 18-cie, z kapitałem około miliona rsr. Innego wszelako warunku na to potrzeba, to jest, aby uczestnicy tych kass przez wyborczą administrację zgodzili się na podobną operację.

Przez to składający w kassach oszczędności, mogliby otrzymywać znacznie większy jak dotąd procent, a ludność niezamożna rzemieślnicza i przemysłowa otrzymałaby źródło pożyczek krótko-terminowych. Kassy podobne tej, jak np. o własnej sile powstała warszawska dla przemysłowców, na wzór Schultze-Delitsch, nie prędko się udadzą w innych miastach, dla bardzo prostej przyczyny, że niejeden, z klasy oświeczonej nawet, nie rozumie jej pożytku i organizacji opartej na tak prostej idei wzajemnej pomocy?

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych. — Do reprezentowania Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, w czasie Wystawy Rolniczej w m. Wrześniu r. b. w Warszawie odbyć się mającej, Rada Główna Opiekuńcza przeznaczyła Radcę Kollegjalnego Feliksa Tomaszewskiego, Członka tejże Rady. W powołaniu się zatem do odeszwy swej z dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. w piśmiech publicznych ogłoszonej, Rada Główna dla zyskania na czasie, zawiadania niniejszem PP. Dzierżawców dóbr, ogrodów i innych realn ści ziemskich i miejskich, oraz służbę lasów do zakładów dobroczynnych w Królestwie należących, że w razie uznanej przez siebie potrzeby, jakiego objaśnienia lub ułatwienia, czy to zaraz, czy przed lub w czasie Wystawy Rolniczej, co do przedmiotów przysłać się na Wystawę mających, o ileby w czym ze względu na programmy Radom Opiekuńczym posłane, uważali niemożliwym zatrudnić tem Komitet Wystawy Rolniczej, mogą odnosić się piśmiennie do rzeczonożego wyżej Członka Rady Tomaszewskiego, zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Nowe-Miasto, Nr 340. — Z Prezesa, Rzeczywisty Radca Stanu, Wicerekorsowski. — Szef Biura J. Wojewódzki.

— Kwesta wielkotygodniowa zbierana przez panów obywateli i członków zakładów dobroczynnych winna być tak jak dawniej składana w Kassie Banku; fundusze te jednak będą kontrolowane nie przez Magistrat, lecz przez biuro JW. Ober-Policmajstra, a to z przyczyny przejścia tej części służby pod powyższy Zarząd.

— Jutro na scenie teatru letniego drugie wystąpienie p. Lecha Nowakowskiego w komedji ze śpiewem: „Folwark Primerose.“ Słyszeliśmy, że z powodu zbyt chłodnych wieczorów, teatr w Saskim ogrodzie zostanie w tych dniach zamkniętym, a natomiast roztwartym będzie znów teatr Rozmaitości. Odnowienie teatru Wielkiego ukończonem zostanie za kilka tygodni. Sala ta restauruje się bardzo starannie. Na scenie teatru Rozmaitości w tych czasach ma się pojawić wodwil jednoaktowy, tłumaczony z francuzkiego, p. t. „Gwóźdź w zamku.“

— Przy szpitalach tutejszych rozpoczęto formować biblioteczki dla chorych i rekonwalescentów. Dowodzenie użyteczności tego rodzaju bibliotek, uważamy za rzecz zbyteczną, prosimy zaś ludzi serca, ażeby pospieszyli z ofiarami na cel wspomniany. Pośrednictwa w tym względzie chętnie się podejmiemy. Oprócz książek, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, przyjmować będziemy ofiary w pieniądzech na formowanie lub kompletowanie bibliotek szpitalnych.

— W Gostyninie odnawia się miejscowy parafjalny kościół katolicki od lat przeszło 30 wcale nie restaurowany.

— W byłem mieście, a dziś osadzie *Mstów* o 2 mile od Częstochowy znajduje się dwóch mieszczan, mających przeszło 100 lat wieku. Jeden z nich nazwiskiem *Trąbski*, liczy skończonych 114 lat, drugi zaś nazwiskiem *Lechowiec* skończył 104 lat. Lata te nie są podawane przez nich na wiarę słów, ale poparte dowodami urodzenia.

— Jeden z robotników kolei terespolskiej wybierając piasek w dole tak się podkopał, iż nie uważał na wiszące nad nim kawały ziemi, które nagle się oberwawszy, przygniotły go i zasypały. Zaledwo część głowy była widoczną. Gdyby nie natychmiastowa pomoc robotników, nieostrożność swą byłby ciężko przypłacił, bo zaledwie już dawał znaki życia, kiedy go odwożono do szpitala na Pragę. Natychmiastowo jednak ratunek usunął niebezpieczeństwo.

— Pojutrze rozpocznie się losowanie Listów Likwidacyjnych, których Tabelle dołączymy dla prenumeratorów naszych na prowincji.

— W jednym ze sklepów przy ulicy Senatorskiej w oknie zwracają uwagę dwa piękne z mlecznego szkła wazony, z widokami pałaców: w Wilanowie i w Łazienkach.

— W Warszawie jest 17,218 służących płci żeńskiej, a 2,706 męskiej.

— Życie teatrzyków ogródkowych kończy się z dniem jutrzejszym, a raczej zasypia snem letargicznym przez dziesięć miesięcy trwać mającym. Dziś przedostatnie przedstawienie w Alhambrze na benefis dyrektora tej trupy p. Feliksa Stobińskiego, podczas którego zebranym słuchaczom zaprodukowaną zostanie „Recepta na złośnice“, w postaci 4-ro aktowej komedji.

— Pani Modrzeewska wróciła do Warszawy. O ile nam wiadomo, szereg swoich wystąpień rozpocznie w przyszłą sobotę „Adrianna Lecouvreur“, a z nowych ról tej ulubionej artystki, pierwszą ma być „Fru-fru“

w komedji serjo tegoż tytułu, z której rozpoczęto już próby. Między innymi nowościami repertoaru zimowego, pewnem jest, że ujrzymy na naszej scenie „Hamleta,” w której to trajedji tytułową rolę przedstawi Królikowski, a piękną i sympatyczną postać „Ofelii” pani Modrzejewska. Królikowski niezadługo ukaze się w dramacie „Didier.”

— W ciągu miesiąca lipca, wpłynęło z różnych ofiar do kasy Dozoru Bóźniczego miasta Warszawy, rs. 282 kop: 16½. Wydano na wsparcia i jałmużny rs, 204 kop: 60.

— Na Tłómaczkie, od niejakiego czasu, zwożą tafle żelazne, dla ułożenia bruku na ulicy Bielańskiej, w przedłużeniu istniejącego już na Placu teatralnym.

— Wczoraj przystąpiono do naprawy kanału miejskiego na ulicy Elektoralnej; przejazd jednak przez tę ulicę aczkolwiek jest utrudnionym dotąd, jednak przerwany nie został.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jaena Nr 4).

poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
67	Solec	Welgomót	Chora na oczy.
2/3	Odyńsk	Caudzińska	Ciemna lat 63.
30	Freta W.	Pisarska	Wdowa 5 dzieci, nędza.
4	Bednarsk	H rąg B.	Wdowa chora na oczy dz 2.
17	Marjeasz	Iparska M.	Wdowa chora na oczy, lat 70.
62	Chłodna	K... Krystyna	Kaleka lat 60 bez familji.
66	Fargowap	Pinkowska B.	Wdowa lat 70 chora.
17	Elektoral	Włodarczyk	Wdowa drobnych dzieci 2
2425	Nowolipk	Prys Lud.	Chora na oczy dz małych 2.
27	3 lec	Fedorowicz	Wdowa dz. 5 dr. wiel. nędz.
28	Tamka	Krygier D.	Wdowa kaleka lat 68 w. nę.
28	Tamka	Petreniacka	Wdowa chora niezdol. do p.
15	Pok raa	Jachet	Z Żoną starszy po lat 75 chora, córka kaleka wiel. nę.
14	Dzika	Mordkowa E	Lat 60, kaleka.
17	Kłopotka	Kazanińska	Wdowa lat 78 niezdol do pr.
57	Czeriak	Gumowski K.	Dogorywający, dziecko małe.

— W cyrkułe Jerozolimskim, przy ulicy Wielkiej, koń pozostawiony bez dozoru, należący do furmana Grezlera, uderzył kopytem w szyję starozakonną Rejzleń Tatar, 66 lat wieku liczącą, która się przy koniu schyliła, zrządziwszy jej ranę ¼ werszka głęboką. Skaleczonej udzielono pomoc lekarską i do szpitala starozakonnych odesłano. Grezler zaś za pozostawienie konia bez dozoru, aresztowany.

— Na tutejszej stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Józef Raszko wyrobnik, 45 lat wieku licząc, przy smarowaniu maszyny do pilowania żelaza, przez nieostrożność porwany i wciągnięty został za koszulę pomiędzy koła, które zgruchotały mu rękę i bok, z czego natychmiast życie zakończył. O czem dla dochodzenia zawiadomiono Sąd.

— W cyrkułe Nowoświetskim, Józef Praska, pracujący przy budującym się domu pod Nr 1348, na rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej, przenosząc wspólnie z trzema innymi robotnikami, rozpalony piec żelazny, upadł na tenże i sparzył sobie nieszkodliwie prawy policzek i obie ręce. Praska, po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W dniu wczorajszym, w cyrkułe Bielańskim,

w domu pod Nr 2275/6, szwaczka, Rozenblat, pozostawiając 12-letnią córkę z zapaloną świecą, wyszła z mieszkania; tymczasem przez nieostrożność zapewne dziewczynki, zapaliły się 4 dziecinne ubrania, ale takowe natychmiast ugaszone zostały przez Rozenblat, która na czas wróciła. (Gaz. Polic.)

+ Wczoraj z pałacu hr. Łubińskich przy ulicy Królewskiej, o godz. 6-ej po południu wyprowadzono zwłoki ś. p. Tomasza hr. **Łubińskiego**, b. Jenerała b. W. P. Przed karawanem dawni towarzysze pp. Stąpczyński i Wierzejski nieśli honorowe ozdoby, któremi nieboszczyk był zaszczycony. Exportował JX. A. Jakubowski, Adm. kościoła Ś-go Krzyża, postępując na czele duchowieństwa. Za marami podążała liczna rodzina, przyjaciele i garstka współtowarzyszy wojen, które początek 19 wieku upamiętniły. Ciało złożone zostało na katafalku w podziemiach Ś to-Krzyżkiego kościoła, przy którym aż do jutra do godz. 10 ej rano, to jest chwili odprowadzenia zwłok na Powązki, Msze święte odprawiać się będzie.

Zmarły Jenerał oprócz zdolności wojskowych, któremi odznaczał się w swoim czasie, posiadał niemałe wykształcenie, sąd trafny i wielką pogodę umysłu. Do śmierci prawie zachował te przymioty. Ciężkie ciosy, jakie spuścić nań podobało się Opatrzności, znosił z poddaniem się woli Bożej. Kochali go serdecznie ludzie, dalsi szanowali go, czcząc w nim jeden z tych znacznych charakterów, które do śmierci nie dają się złamać żadnymi przeszkodami i dla młodszych i wrażliwszych na dolę i niedolę życia, jako zbawienny wzór służyć mogą.

— (Art. nad.). Zgasły przedwcześnie w dniu 24 b. m., Klemens **Charczewski** urodził się w roku 1835 z Adama i Małgorzaty z Żebrowskich małżonków Charczewskich obywateli miasta naszego. Pierwotne zasady wzorowego życia otrzymał w domu rodziców, a po chlubnem ukończeniu Gimnazjum Realnego w Warszawie i szkoły Agronomiczno-Leśniczwej w Marymoncie udał się w podróż zagranicę, celem zwiedzenia wzorowych gospodarstw zachodniej Europy, dla przyswojenia krajowi naszemu postępów, w dziedzinie racjonalnego rolnictwa. Po powrocie z całorocznej wędrowki, zubożony wiedzą, oddał się z całą gorliwością młodzieńczego zapału obranemu zawodowi, ale praca wyczerpała wątłe z natury zdrowie i śmierć przecięła pasmo dni chlubnie rozpoczętego żywota. Wzniósł dusza ś. p. Klemensa świeciła jasno wszystkimi przymiotami, jakie Wszczęmocy dał ludziom. Najlepszy syn, otwarty sercem dla przyjaciół i sąsiadów, wyrozumiały i dobroczynny dla włościan, potrafił zjednać sobie serca otaczających go. Śmierć nieubłagana przecięła ranek życia jego, pozostawiając rodzinę i znajomych mocno dotkniętą tą bolesną stratą. — Pokój jego ceniom. — Em. So.

+ Zaprasza się Familję i Znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Seweryny **Jędrzejewiczowej**, wdowy po Edwardzie **Jędrzejewiczu**, urzędniku Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, w dniu 31 o godz. 9-ej w kościele Ś-go Krzyża. — 6973 —

+ Ś. p. **Mikołaj Szymański**, majster ślusarski, b. Wojskowy b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 69, opatrzoney ŚŚ Sakramentami w dniu 29 sierpnia 1870 r., po długiej a ciężkiej słabości zszedł z tego świata. Pozostała żona wraz z 3-ma córkami zapraszają Kre-

wnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1-szym września r. b. to jest we czwartek o godzinie 5-tej po południu z kościoła Śgo Marcina przy ulicy Pivnej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —7001—

+ Ś. p. Teodor **Chlebowski** b. urzędnik, po długich cierpieniach zmarł dnia 28 sierpnia 1870 r., przeżywszy lat 33. Stroskani Rodzice zapraszają Krewnych i Znajomych na żałobne nabożeństwo, za spokój duszy zmarłego, we środę dnia 31 b. m. o godz. 10-ej rano odbyć się mające w kościele Śgo Andrzeja przy ulicy Bonifaterskiej, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —6986—

+ W dniu wczorajszym, o godzinie 3ciej po południu, po kilkudniowej chorobie przeniosła się do wieczności, ś. p. Leontyna **Preiss**, panna, córka emerytki, pozostawiwszy w nieutulonym żalu matkę i brata. Eksportacja zwłok z kościoła Stej Anny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na cmentarz powązkowski, odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —6983—

∞ W dniu dzisiejszym o godzinie 12 tej w południe, w kościele Śgo Krzyża JX. **Jakóbski** administrator parafji Sto Krzyskiej, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy Hrabią **Konstantym Zamojskim**, a Hrabianką **Anielą Potocką**. Przed zawarciem związku małżeńskiego JX. **Jakóbski** odprawił sumę, podczas której chóry amatorów wykonały różne śpiewy religijne.

∞ W dniu 24 b. m., o godz. 7-ej wieczorem w kaplicy Loretańskiej kościoła OO. Kapucynów w Krakowie, zawarty został związek małżeński, pomiędzy panem **Aleksandrem Berskim**, dziedzicem dóbr Okocin-Górny w Galicji, w powiecie brzeskim, synem ś. p. **Franciszka Berskiego**, Jenerała Majora Inżynierji i żyjącej małżonki jego **Bronisławy z Wysiekierskich**, a panną **Helena Bielinską**, córką ś. p. **Michała** i żyjącej **Ludwika z Siedleckich**, małżonków **Bielinski**, dziedziców dóbr **Mierzno** w Galicji, powiecie gdowskim. Błogosławił tej parze ksiądz **Zajączek**, sekretarz JKs. **Biskupa Gałęckiego**, przemówiwszy do nowożeńców w wyrazach pełnych nauki i namaszczenia; licznie zebrana rodzina obojga państwa młodych, towarzyszyła obrzędowi.

∞ Donoszą nam z m. **Radomia**, że w d. 24 sierpnia r. b., pobłogosławionym został przez JX. kanonika **Jastrzębowski** związek małżeński pomiędzy p. **Janem Chrościelewskim**, Inżynierem młodszym XI okręgu Komunikacji z p. **Kazimierą Siekaczyńską**, córką b. Inspektora Urzędu Lekarskiego m. **Warszawy** i **Marcjanny z Jabłonowskich**, małżonków **Siekaczyńskich**. —6992—

— W „**Courrier Russe**“ czytamy: Zeszłej niedzieli w południe opuścili Petersburg pierwsi młodzi żołnierze, których wzywa **Fraucja** w celu skompletowania swej armji. Adjutant jenerała **Fleury** baron **Werder** i konsul francuzki byli obecnymi przy wsiadaniu na okręt tych przyszłych wojowników. Rodzina i przyjaciele zegnali odpływający statek ostatnią strofką hymnu zyrondystów, na którą odpowiadał chór dochodzący z pokładu okrętu.

— „**Rus. Wiedom.**“ zamieszczają opis następujące-

go wypadku w **Sokolnikach**: Dnia 9 b. m. **Francuz** i **Niemiec** zeszli się razem w gościnie u kogoś trzeciego neutralnego. Powracając razem do domu zapewne w dobrych humorach, zaczęli rozprawę o obecnem położeniu stron wojujących. Spór doszedł ostatecznych granic i jeden z nich, francuz niemca, czy niemiec francuza w pasji pchnął nożem. Raniony padł a zwycięzca począł uciekać, lecz rozmyśliwszy się wrócił nazad i zadał leżącemu jeszcze dwie rany, tak szkoldliwie, iż życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie. Ze śledztwa pokazało się, że obaj ci zapaśnicy, byli dotąd najlepszymi przyjaciółmi.

— „**Peters. Wied.**“ powtarzają pogłoskę o mających się utworzyć wojennych pochodowych telegrafach dla rossyjskiej armji. Cel tych telegrafów polega na tem, aby w chwili potrzeby można połączyć bezpośrednio komunikacją wszystkie miejsca konsystencji wojsk, tak między sobą jak również z innymi stałymi linjami telegraficznymi. W tym zamiarze ma być utworzonych sześć parków; dwa parki tworzą jedną brygadę. Miejscem istnienia parków będzie: **Petersburg**, **Warszawa** i **Kijów**. W bieżącym roku ma się sformować jeszcze cztery takież parki.

— W „**Birż. Wiedom.**“ czytamy: Doszło do wiadomości głównego rossyjskiego zarządu towarzystwa opieki nad ranymi i chorymi wojskowymi, że w szeregach walczących armji uczuwa się straszny niedostatek rzeczy pierwszej i niezbędnej potrzeby, jako to: szarpi, kompresów, bandaży; zarząd przeto chcącprzysię z pomocą temu brakowi na mocy genewskiej konwencji, obowiązującej i neutralne państwa, podaje do powszechnej wiadomości, iż codziennie przyjmować będzie tego rodzaju składane przez publiczność ofiary, aby następnie niezwłocznie wysyłać je do **Bazyli**, gdzie się obecnie znajduje agentura międzynarodowa stowarzyszenia. Z odbioru wszelkich ofiar, komitet będzie wydawał odpowiednie pokwitowania.

Wiadomości Polityczne.

29 Sierpnia.

* * * Mąż słynnej śpiewaczki **Lucca**, baron **Raden**, został w bitwie dnia 18 b. m., raniony kulą szasępotą, która mu przebiła twarz na wylot.

* * * Dla obrony brzegów bałtyckiego morza około **Gdańska**, wysłane zostały w tych dniach z **Berlina** koleją cztery stalowe olbrzymie działa, odlane w fabryce **Kruppego**. Liczna publika zebrana na banhofie dworca kolei, z zadziwieniem patrzyła na rozmiar dział, którym podobnych jeszcze niewidziano w **Berlinie**.

* * * **Książę Salm-Salm**, były adjutant cesarza **Maksymiljana** w **Meksyku**, zginął obecnie pod **Rezonville**.

* * * W **Paryżu** szyftuje się obecnie bataljon *ekle-
rerów*, czyli żołnierzy do wysyłania na zwiady. Bataljon ten składać się będzie z wysłużonych wojskowych.

* * * Według słów „**Patrie**“ we **Francji** organizują się dwie silne dywizje łodzi kaunjonerskich, mających przyjąć udział w obronie **Paryża**, głównem ich zadaniem będzie przeszkodzić nieprzyjacielowi w przeprawie przez **Sekwanę**.

* * * **Dom** pewnego notariusza w **Pange**, z którego strzelano do prusaków, został przez nich zburzony do szczętu.

* * * „**Daily News**“ powiada, iż w **Brukselli** krąży

ogłoska o chorobie cesarza Napoleona. Ma to być silna gorączka, w napadzie której cesarz ciągle woła, iż go zdradzono.

* * Król bawarski udzielił zupełną amnestję wszystkim politycznym przestępcom.

* * Pod Metz w dniu 18-tym b. m. poległ doktor Jerzy Korn, docent Uniwersytetu Wrocławskiego.

* * Do dnia 25 b. m. przewieziono przez Kolonję 19,589 ranionych i chorych obłożnie żołnierzy.

* * Wojna obecna dostarcza materiału nawet do robienia baletów. Niejaki p. Siems tancmistrz z Darmstadt, występuje w teatrze we Wrocławiu w balecie pod tytułem: „W obozie Mars-la-Tour.“ Balet ten, ułożył *ad hoc* z opowiadań bohaterów p. Jerwitz.

* * Każdy pruski pułk piechoty, wchodzący na linię bojową, liczy 3000 żołnierzy. Ubytki w pułku uzupełniają bataljony tak nazwane kompletowe. Bataljon kompletowy 46 pułku piechoty wysłał już 1000 ludzi do zapełnienia próżni, jaka w pułku tym przez bitwy i choroby powstała. I inne pułki rezerwy swoje ściągają, gdyż wszystkie znacznie przerzedzone zostały.

* * Każdy bataljon wolnych strzelców francuzkich, składa się z 600 ludzi, w znacznej części starych żołnierzy, różnego pochodzenia i stanu, od lat 30 do 45. Uzbrojenie ich stanowią dwa rewolwery i karabin Minié. Dwa bataljony są już sformowane w Paryżu, a uzbroili się własnym kosztem; dwa inne jeszcze się organizują. Każdy bataljon dzieli się na sześć kompanji po stu żołnierzy liczących, ma oddzielnego dowódcę, lekarza i kilku chirurgów.

* * „Gaulois“ wylicza korzyści zyskane z wojen od lat dwudziestu prowadzonych, które jednak nie mówią o ogromnych stratach, ograniczają się na wynajdywaniu coraz straszniejszej broni. Wojna krymska dała początek statkom pancernym i karabinom żłobkowanym; wojna włoska, żłobkowanym działom; amerykańska, torpilom i monitorom; austriacko-pruska, broni odcylkowej i iglicówkom; a wojna obecna, kartaczołnicom. W obec tak niszczących środków, męstwo, waleczność, prawie nie znaczą; powodzenie zależy od większej liczby ofiar na pewną rzeź idących.

* * Władze wojskowe niemieckie, w okolicach Rasztaadu zgromadzają landszturm: wszystkich mężczyzn od lat 18 do 60.

* * Zgromadzone w byłym obozie w Châlons owce, podobno 7,500 sztuk, rozdano bezpłatnie ubogim mieszkańcom Reims. To lepsze od biszkoptów.

* * Główny we Francji pogromca lwów i panter, nazwiskiem Bombonnel, organizuje w Dijon oddział wolnych strzelców. Ochotnicy tego oddziału, mają trafiać kulami w lot sztuki monety pół-frankowej.

* * Sześć tysięcy ludzi pracuje około robót ziemnych wznoszonych przez Prusaków pod Metz. Dzienna zapłata robotnika, wynosi talara. Liczba pracujących ma być podniesioną.

* * Piszą z Karlsruhe, że rekwizycje wojskowe pruskie po wsiach dosięgają niesłychanej wysokości. Oprócz dostaw w naturze wieś muszą składać okup w pieniądzech; na wieś Erstein w północnej Lotaryngji nałożono 180,000 fran., na Molstein 300,000 fran. kontrybucji.

* * 74 pułk piechoty pruskiej stracił w walce pod Spichern 37 oficerów i 659 żołnierzy.

* * Oznaczone pierwsiatkowo na 30,000 straty pruskie w d. 16 i 18 b. m., okazują się daleko większemi.

Wszyscy prawie korespondenci przyjmują cyfrę 40,000 t. j. według raportu pruskiego, równą cyfrze strat francuzkich.

* * Oznaczona początkowo na 2,000 liczb jeńców francuzkich zabranych w d. 16 b. m., zmniejszyła się do 200.

* * Cesarz Napoleon 23 w wieczór miał główną kwartę cesarstwa w Beine pod Reims. Podobno zamierza on ufortyfikować Bourges i zamknąć się w tem mieście z pewną częścią armji. Fortyfikacje w Bourges przed 10 laty już miały być wykonanemi, równie jak projektowane już oddawna warownie w Nancy.

* * Król pruski przemieszkował 23go i 24go b. m. w pałacu Stanisława Leszczyńskiego w Comercy, nad Mozą.

(Gaulois, Figaro, Presse, Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wczorajsza depesza datowana z Paryża 28 b. m. przynosi nam wiadomość, że prusacy obecnie wstrzymali pochód swój na Paryż, aż do chwili wydania stanowczej bitwy Mac-Mahonowi i wszystkimi siłami zwrócili się w kierunku Rethel i Vouziers, miejscowości położonych nad rzeką Aisne, o 6 i 7 mil na północ-wschód od Reims. Przyjęcie tego kierunku przez prusaków oznaczałoby, że Mac-Mahon z Reims rzeczywiście udał się na północ-wschód dla przyniesienia odsieczy Bazainowi. Ponieważ zaś wojska działające przeciwko Paryżowi nie mogą zostawić go za sobą i narażać Steinmetza na niebezpieczną rozprawę pod Metz z dwiema armjami francuzkimi, przeto wstrzymanie pochodu i wydanie walnej bitwy księciu Magenty, przedstawia się ze strony pruskiej jako nieodbita konieczność.

Tylko dywersja Mac-Mahona przez Ardenny mogłaby spowodować podobny ruch zwrotny prusaków, o jakim mówi depesza; nie przypuszczamy bowiem aby marszałek cofając się w przeciwną stronę, ku Paryżowi, przez nadmiar ostrożności przyjmował kierunek zbyt północny ponad Soissons, przez coby łatwo armja jego mogła być odcięta od Paryża pod samą granicą belgijską.

Biorąc oba powyższe fakta: jeden wyrażony w depesy, co do ruchu wojsk pruskich, drugi milczący w niej zawarty, co do dywersji Mac-Mahona, za prawdziwe i pewne: trudno jeszcze przewidzieć jakie będą szanse udania się zamiarów jednej lub drugiej strony. Zależy to od odległości obu nieprzyjacielskich armji w chwili nastąpnego zwrotu prusaków ku północy, od siły Mac-Mahona, od czasu jaki mu pozostał do uskutecznienia przeszło dwudziesto-milowego pochodu, od komunikacji jakimi marszałek rozporządzał, wreszcie od rozstawienia i koncentracji sił pruskich. Mało bardzo posiadamy wskazówek, któreby nam wyjaśniły wszystkie powyższe okoliczności: w wojnie najważniejsze są ruchy wojsk, a o tych właśnie najmniej wiedzieć można. Nie będziemy jednak zbyt dalekimi od prawdy, jeśli przyjmiemy d. 24 b. m. jako datę, w której Mac Mahon był już już w możności wyruszenia z Reims. Do d. 27 b. m. wszystkie źródła niemieckie mówią ciągle o niewstrzymanym pochodzie prusaków na Paryż, zwrot ich zatem ku wschodowi mógłby dopiero w tym dniu nastąpić. Jeżeli rozstawienie sił pruskich było takim jakim je wskazują najlepsze specjalne korespondencje

niemieckie, to prawdopodobnie trzy korpusy stanowiące nową IV armję pruską pod dowództwem Następcy tronu saskiego, w dniu 27 b. m. znajdowały się na linii Reims-Châlons najbliższej pochodu francuzów, którzy wtedy już zapewne stali na territorium pomiędzy Aisne i Mozą. Ta armja zatem najprędzej zagroziłaby mogła drogę do Metz i z nią też najpierwej rozprawić się będzie musiał marszałek. Armja Księcia Następcy tronu zbyt jest oddaloną od tej strony teatru wojny, aby mogła tak prędko zaważyć swą masą na szali boju. Armja ta, podawana przez jednych na 120, przez drugich na 180 tysięcy ludzi znajdowała się 27-go niewątpliwie już pomiędzy Bar-le-Duc i Saint-Dizier i niedaleką była od punktu, w którym droga do Paryża opuszcza bieg Marny i wchodzi w równinę rzeki Aube.

Sily ks. Następcy tronu Saskiego, nie przedstawiają w sobie nic groźnego dla Mac-Mahona. Jeśli książę rzeczywiście rzuci się z niemi na marszałka, uczyni to jedynie dla opóźnienia jego pochodu i zyskania na czasie, aby przez to dać możność ks. Karolowi, postępującemu w tyle z trzema korpusami od Metz, przyjścia z pomocą. Musimy tu wyjaśnić, że według ostatnich wiadomości z pod Metz, edciągnięto jeszcze 3 korpusy wojska linowego, tak, iż z pierwiastkowej liczby 8, następnej 6, obecnie 3 tylko przeciw Bazainowi pozostały: siłę tę aż do odpowiedniej wysokości uzupełniono laudwerą, której 12 dywizji przed tygodniem już stanęło na teatrze wojny.

Pod dniami 26 i 27 donoszą o popsuciu kolei żelaznej ardeńskiej, tej właśnie, której mogłyby częściowo przynajmniej użyć marszałek Mac-Mahon dla uskutecznienia swej dywersji. Prócz tego jedynego śladu panowania pruskiego na granicy belgijskiej, żadnych innych zresztą nie spotykamy; jeżeli Prusacy mieli prawo donieść, że w 26 b. m. w okręgu Montmédy nie było jeszcze żadnych większych sił francuzkich, z równym prawem powiedzieć można, że i ani 27 ani 28 jeszcze nie było tam żadnych sił pruskich: że zatem armja francuzka, któraby w tym czasie chciała skorzystać z drogi żelaznej ardeńskiej, nie spotkałaby w tem istotnej przeszkody, i miałaby zapewnioną sobie tak ważną komunikację.

Jeżeli jednak fakta do których zastosowane są powyższe uwagi, okażą się prawdziwemi: trudno będzie zamknąć oczy na niebezpieczeństwo dywersji francuzkiej, w razie, gdyby okoliczności nie pozwoliły jej w zupełności uskutecznić w ciągu tygodnia.

Na sobotniem posiedzeniu Ciała prawodawczego francuzkiego, Thiers oświadczył, że dopiero z dziennika urzędowego dowiedział się o swej nominacji na członka komitetu obrony. Z początku miał zamiar nie przyjmować tej misji, dopóki mu jej Izba nie powierzyła; ze względu jednak na ważność położenia, sądzi, iż powinien się podjąć tych obowiązków, naturalnie z zastrzeżeniem, że Izba nominację potwierdzi. Izba ze swej strony odpowiedziała, że Thiers od którego kiedyś wyszła inicjatywa wzniesienia fortyfikacji Paryża, powinien się przyłożyć do ich obrony. Steenacker postawił wniosek, ażeby Thiersa przez aklamację mianować prezydującym w komitecie. Prezydujący na posiedzeniu oświadczył na to, że ponieważ Izba wyjawiała już swoje zdanie w tej materji, nie widzi powodu rozstrząsania wniosku deputowanego Steenackera.

Minister spraw wewnętrznych udzielił Izbie nastę-

pujących wiadomości z widowni wojny, nadmienając, że je podaje z zastrzeżeniem. Doniesiono o ukazaniu się nieprzyjacielskiej kawalerji w Arcis-sur-Aube (główne miasto okręgu w dep. Aube, na lewym brzegu rzeki Aube o 28 kilometrów na północ od miasta Troyes.. Przyp. Red.) Oddział ułanów zaatakował dworzec kolei żelaznej w Epernay, zaś drugi oddział wkroczył do miasta. Gwardja narodowa stawiała opór. Silne kolumny artylerji i kawalerji weszły wczoraj do Châlons.

Pogłoska o zaatakowaniu fortecy Longwy nie potwierdza się. (Longwy, główne miasto kantonu w dep. Mozelli nad rzeką Chiers, o 40 kilometrów na północ-wschód od miasta Briey. Przyp. Red.)

Skazany na śmierć przez sąd wojenny, pruski oficer Karol Hart, oskarżony o szpiegostwo został rozstrzelany.

Sejm czeski miał być otwarty 28 b. m., lecz zgromadzi się dopiero 30-go. Projektowaną jest jak się zdaje ostatnia próba porozumienia się z Czechami, mająca na celu nakłonienie ich do posłania przedstawicieli do Rady państwa.

Ostatnie dzienniki **austrjackie** zajmują się wyłącznie rezultatami wyborów do sejmku czeskiego. Stronnictwo niemieckie, które zarazem należy uważać za stronnictwo konstytucyjne, w niektórych gminach miejskich i wiejskich nie utrzymało się w obec deklarantów. Wielka własność ziemska większością 19 głosów, wśród 342 wotów, wybrała 70 przeciwników konstytucji do sejmku czeskiego. Tym sposobem większość którą cieszyli się stronnicy konstytucji na tym sejmie, rozpadła się. Deklaranci trzymający się oddawna zdania od obrad sejmowych, postanowili podobno w skutek tego brać udział w sejmie, na który spodziewają się wraz z przedstawicielami wielkiej własności gruntowej stanowczy wpływ wywierać. Według telegraficznych wiadomości, Czechy starają się przed otwarciem sejmku, w naradach po za jego obrębem odbywanych, dojść do jakiegoś porozumienia; ustanowiona nawet została w tym celu komissja, w skład której wchodzi po 5-ciu członków z obu pomienionych stronnictw.

Na górno-austrjackim sejmie w Linz, odczytano deklarację nieobecnych klerykałnych, którzy nieobecność swoją usprawiedliwiają podrażnionem uczuciem religijnem i niemożnością znalezienia sprawiedliwości. Protestują przeciwko postanowieniom sejmku i przeciwko nie prawnie (jak się wyrażają) obowiązującej konstytucji, jak również przeciw nielegalnej Radzie państwa. Oświadczenia nadto, że do Rady państwa nie będą przedstawiciele wybierali, a zajmą się tylko wyborami do komitetu krajowego.

W senacie **włoskim** minister spraw zagranicznych, p. Visconti Venosta, dał przy rozstrząsaniu prawa o kredycie 40-miljonowym, objaśnienia zgodne z tem co w tym przedmiocie mówione było w Izbie deputowanych. Senat przyjął następnie 105 głosami przeciwko 2, tak sformułowany porządek dzienny: „Senat przyjąwszy do wiadomości objaśnienia rządu, zgodnie z poprzedniem głosowaniem nad kwestją rzymską, przechodzi do porządku dziennego.“

W Rzymie przyszło do drobnych zamieszek ze strony francuzkich legionistów domagających się powrotu do Francji. Rząd musiał uwolnić tych którzy sobie tego życzyli.

Z Florencji telegrafują do wiedeńskiej „Presse“, że zajęcie Rzymu przez włoskie wojska, jest rzeczą postanowioną na radzie ministrów. Korrespondent po-

wyższego dziennika zapewnia, że wszelkie niedogodności politycznego starcia z innymi państwami są już usunięte, i że wszelkim dyplomatycznym formalnościom zadość uczyniono. Panu Minghetti polecono jakoby, między innymi i o tem postanowieniu Włoch w Wiedniu zawiadomić. Jenerałowi Cadorna posłano podobno jak najspieszniej lekarzy i ambulansę, co dowodzi, że spodziewany jest opór ze strony wojsk papieżkich.

Na dzień 28 b. m., t. j. na minioną niedzielę zapowiedziane było w **Madrycie** wielkie republikańskie zgromadzenie, na którem miano powziąć ważne postanowienia. Wszyscy przywódcy powróceni z wygnania, mieli być na zebraniu obecni. W świecie handlowym wojna francuzko-pruska daje się uczuwać w sposób bardzo dotkliwy.

Oddziały nieuzbrojonych karlistów przeszły przez francuzką granicę. Don Carlos opuścił Szwajcarię.

W **Portugalji** krąży głuche wieści o spisku, mającym na celu obalenie monarchji; dotychczas jednak nic dokładnego o tem donieść niepodobna. Hiszpański dziennik „Esperanza“ pisze o Portugalji, pod datą 22 b. m. co następuje:

„Położenie w tym kraju staje się z każdym dniem coraz więcej wyteżone. Niedawno król zgromadził w swoim zamku w Ajuda marszałków Saldanha i Loulé, pp. Joaquin Antonio de Aguiar, Antonio Maria Fontes Pereira de Mello i Jose Maria Eugenio de Almeida. Naradzano się na tem zgromadzeniu, czy byłoby możliwem zamiast obecnego gabinetu podstawić inny, składający się z przewodców rozmaitych stronnictw, występujących przeciw obecnemu stanowi rzeczy. Podobna mieszanka okazała się niemożliwą.

Rząd włoski, na wzór angielskiego, wymaga od **Grecji** przyzwolenia na posłanie własnych prawników, którzyby brali udział w śledztwie prowadzonym w sprawie rozbójników maratońskich. Żądanie to nie będzie zapewne uwzględnionem; podług nowszych bowiem wiadomości, rząd grecki dał i angielskiemu gabinetowi odmowną odpowiedź.

Korrespondent wiedeńskiej „Presse“ donosi, że **turecki** poseł w Atenach, Fociades Bey, mianowany został na posła we Florencji; dawne zaś jego stanowisko zajmie Munif Effendi, lub Konemenos Bey.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 29 Sierpnia godz. 6 po poł.

Paryż 28. — Donoszą z nad granicy belgij-skiej: Prusacy nie mają zamiaru iść dalej na Paryż, póki nie stoczą bitwy z Mac-Mahonem. Minister spraw wewnętrznych ogłasza z zastrzeżeniem, wiadomości, według których prusacy z pozycji nad rzeką Aube i około Châlons, posuwają się na północ ku Rathel i Vouzières.

Warszawa d. 30 Sierpnia god. 10 z rana.

Berlin 28go. — Wielka główna kwatera w Reims(?). 28. Wczoraj zwycięzka bitwa 3-go pułku saskiego jeźdźców, jednego szwadronu ułanów pułku (Nr 18) i baterji Zwinkera, przeciwko 6-ciu szwadronom francuzkich strzelców w okolicach Buzancy. Francuzki dowódca raniony, dostał się do niewoli.

* * Powiadają, że po bitwie pod Wörth, Cesarz proponował Mac-Mahonowi naczelné dowództwo armji nadreńskiej.

— To nie mnie najjaśniejszy panie, należy dać dowództwo, ale Bazainowi,— rzekł marszałek.

— Dla czego,— spytał cesarz.

— Bo ja mam jeszcze dość siły charakteru, do słuchania rozkazów.

* * Przepisują marszałkowi Bazainowi następujące odezwanie się podczas bitwy z 16 sierpnia.

Adjutant przybiega uprzedzić naczelnego wodza, że jednej dywizji piechoty, zdobyto działo.

— Niech je odbierze,— rzekł Bazaine.

Żołnierze spełnili ten lakoniczny rozkaz.

* * Dziennik „Industriel alsacien“ opowiada następujące szczegóły o obecnem położeniu obleganego Strasburga. List ten pisany był w zeszłą niedzielę po południu:

„Bombardowanie dzienne przerwaniem zostało, podobno z powodu zdemontowania przez nas kilkunastu armat obłężniczych.

Nie jesteśmy jednakże spokojni i bezpieczni, co noc rzucają nam z poza wałów 20 do 30 bomb i granatów.

Dotychczas w mieście zabito 6 osób. Strasburgezcy chronią się tłumnie w piwnicach swoich domów. Najbardziej dotąd zrujnowono strzałami przedmieście National. Katedra także nieco ucierpiała od ognia granatów. Z gmachu liceum przemienionego na ambulans dla bezpieczeństwa przeniesiono chorych i rannych do jego piwnic.

Jenerał Ulrych, komendant Strasburga, wydał ostrzeżenie, że każdy podejrzany o zdradę w godzinę po aresztowaniu zostanie rozstrzelany.

Miasto Kehl przez nasze armaty zamienione już jest w ruinę“.

* * Pamiętniki Fryderyka Wielkiego zawierają ciekawe szczegóły, o początkach siły militarnej Prus.

W 1713 r. Fryderyk-Wilhelm wstąpił na skromny tron Brandeburcji. Jakkolwiek, po pokoju utrechskim, panowała wtedy w Europie cisza, monarcha ów postanowił zorganizować w Prusach armję, wynoszącą 15000 ludzi.

Wtedy to, ambassador angielski założył się z jednym ze swoich przyjaciół, że Prusy nigdy nie będą miały dosyć zasobów, aby utrzymać stale taką siłę militarną, jaką była ona nieproporcjonalną w stosunku do sił innych mocarstw.

Ta wątpliwość podnieciła jeszcze bardziej króla Fryderyka-Wilhelma, który całe swoje panowanie poświęcił oszczędnościom w administracji na korzyść armji.

Z chwilą jego śmierci, Prusy posiadały 70000 ludzi wojsk stałych.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Doktor **Szyszko** po powrocie z zagranicy zamieszkał przy Alei Jerolimskiej w domu Barona Schlippenbacha, Nr 30 nowy. Przyjmuje chorych z rana do 11 ej i po południu od 4-ej do 6-ej godziny.

(1-6) — 6989 —

— Doktor **Groer**, powrócił z Ciechocinka do Warszawy. — 6994 —

Wiadomo czynię, że po usunięciu przeszkód prawych w dniu 19 (31) Sierpnia 1870 roku, poczynając od godziny 10 z rana do wieczora i następnego dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1870 roku, poczynając od godziny 10ej z rana do 2ej z południa w Kancelarii mojej w Warszawie pod Nr 1775a (nowy 24), utrzymywanej, na widok publiczny do obejrzenia wystawione będą, a następnie w tymże dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1870 roku, poczynając od godziny 2ej z południa i dni następnych przez publiczną licytację, za złożeniem odpowiedniej kaucji, sprzedane zostaną w drodze egzekucji sądowej, na gruncie nieruchomości Nr 1775a (nowy 24) w Warszawie, przy ulicy S-to-Jerskiej: kolczyki, klamery, pierścionki brylantowe, z turkusami, perłami, kolczyki koralowe, różne broszki z brylantami i złote, także bransolety, zegarki damskie, szpilki i zapinki złote, srebro rozmaite stołowe, wszystko wysokiej wartości

Warszawa, dnia 15 (27) Sierpnia 1870 roku.
Antoni Tymecki, Komornik.

(1-1) — 6967 —

Summa Rs. 3000,

jest zaraz potrzebna na spłacenie summy, mieszczącej się w pierwszej połowie szacunku Majątku Ziemskiego w gubernji Warszawskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w domu pod Nr 7 policyjnym, przy Placu Zielonym, obok Hotelu Marriage, pod Nr 14 lokalu. (3-3) — 889 —

Siedlce Holenderskie, Kawior prassowany, Pasztety Strasburskie, Homary w puszkach, Sardynki, Oliwa prowancka, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ocet świeży do konserwów, Porter ściągany w całych pół i ćwierć butelkach w wyborowych gatunkach. Poleca Skład Win i Delikatesów **F. Springer**, ulica S-to Krzyżka róg ulicy Szkolnej, Nr 1328. (10-20) — 6437 —

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE:

Dziś: **Linda z Chamounix** (wznowiona opera).
Jutro: **Małżeństwo przy latarniach** — **Burze** — **Piosnka Wujaszka**, w dwóch pierwszych operach wystąpi p. Lech Nowakowski.

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:

Koncert Orkiestry Straussa z Wiednia,

pod dyrekcją **G. Karlbarga.**

1. Uwertura z op. „Don Pasquale,” Donizettiego.
2. Marcja funebre, Chopina.
3. Delirium, walc, Józefa Straussa.
4. Przysięga i poświęcenie broni z „Hugonotów,” Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Czarne domino,” Aubera.
6. Le premier d'amour, polka koncertowa na piston, Neumanns, wykona P. Rühnert. (Na życzenie).
7. Neu Wien, walc, Jana Straussa
8. Potpourri z op. „Traviata,” Verdiego. (Na życzenie).
9. Uwertura z op. „Hunyadi Lasslo,” Erkla.
10. Die Pesther, walc, Lannera.
11. Marsz Egipski, Jana Straussa.
12. Pizzicato polka, Jana i Józefa Straussów.

Wejście Kop. 20.

Początek Koncertu o godzinie 6 j.
Dzieci do lat 10-ciu, płaca połowę.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.
TYMCZASOWE DONIESIENIE

W Czwartek 20 Sierpnia (1 Września) r. b. **Wielka Zabawa Muzykalna**, z współdziałaniem Orkiestry Litewskiego Pułku Gwardji Piechotnej. Z nastąpieniem zmroku Wielki Brylantowy **Fajerwerk** i oświetlenie Bengalskim ogniem. — Początek o godzinie **5**. — **Wejście Kop. 30.**

(1-1) — 6996 —

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu Wg. Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stołbńskiego.** — **Orkiestra** pod dyrekcją **P. Kühne** grać będzie. — Początek o godzinie 7ej. (64-0) — 4645 —

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 565b. — Codziennie **Przedstawienie Paryżkich Śpiewaków.** — Początek o godzinie 7ej.

Jeszcze tylko 2 Przedstawień.

(35-0) — 5220 —

Dziś, t. j. dnia 18 (30) b. m.,

Towarzystwo Śpiewaków Francuzkich da na dochód Właściciela Zakładu Eldorado, Przedostatnie Przedstawienie,

złożone z najlubieńszych Śpiewów, Dustów i Operetek Offenbacha. Ogród będzie nillaminowany, a na zakończenie Ognie Bengalskie. Cena miejsc wycieczna. Początek o godzinie 7ej w wieczór. Biletów nabyć można u Pani Marji Logy, w Hotelu Angielskim, i w Ogrodzie Eldorado, u Właściciela Zakładu. (3-3) — 6930 —

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v LUKATSCHY**. — Dziś: **Benefis für Herrn Baumann**: 1. „Frühere Verhältnisse.” — 2. „Bädecker.” — 3. „Vier Betten zu vermieten.” Początek o godzinie 7ej. (64-0) — 4545 —

KURS GILDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 18-go (30 sierpnia) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop.	rub.	kop.
Półimperjały Ros. 7 k. 30 rs. 6k. 70	—	—	—	—
Dukaty Holen. rs. — k. — rs. 3 k. 70	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100rs. (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100.	91	59	91	9
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100.	90	59	90	9
Listy Zast. nowe 5 ^o / ₁₀₀ z r. 1869...	88	17	87	67
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne rsr. 100.....	73	76	73	35
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	143	—	—	—
z r. 1866...	144	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. - Wied. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz. - Bydgoskiej	70	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Drog. żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz. - Terespol..	—	—	111	50
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	108	—	107	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 74%
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 98%
Od Listów Zast. nowych kop. 93¹/₁₆
Berlin: Wexsel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 20 rs. 121 k 5
Londyn: 3 M. i funt at rs. 8 k. 18 rs. 8 k. 16
Paryż: Wexsel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: W 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 20 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 29 sierpnia
płacono za karcze pszenicy od rs. 5 kop. 55 do rs. 7 kop. 35 — żyto od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 k. 27¹/₂; jęczmienia 4-ro i dwu rządowego, od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 85; Owes od rs. 1 kop. 87¹/₂ do rs. 1 kop. 95 — Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 5

Okowity płacono dnia 29 sierpnia za wiadro od rs. 3 k. 98 do rs. 4 kop. 02¹/₂ za garniec od rs. 1 k. 29 — do rs. 1. — kop. 31

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою

Pierwsza w kraju fabryka obuwia sztabowanego, poleca wyroby swoje w zgleđom Szan. Publicz.: Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lindliski.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie,

otrzymała na skład dalsze tomy **Biblioteki Mrówki**, wychodzącej we Lwowie, a mianowicie:

Skiba: Kwiat z Sumatry. Powieść. 264 stronnic. Kop. 45.

Syrokomla: Janko Cementarnik. Gawęda ludowa Kop. 12.

Poprzednie wyszły już w tejsze Bibliotece:

Kochanowski Jan: Pieśni. Kop. 25.

Kraszewski J. I.: Ostap Bundareczuk. Powieść. Kop. 25.

Jaryna. Powieść. Kop. 35.

Adam Plug: Sroczka. Obrazek zaściankowy. Poemat. Kop. 20.

Skiba: Kantski. Ustęp z Kroniki Parafialnej. Powieść. 268 stronnic. Kop. 45.

Słowacki: Mindowe. Król Litewski. Obraz historyczny, w 5ciu aktach kop. 15.

Syrokomla: Ulas, poemat kop. 12.

(1-3)

— 6722 —

Figurinen

łatwe i melodyjne tańce.

ułożone na fortepjan w łatwym stylu, przez **H. Eichnera**.

Polonez kop. 15, **Polka** kop. 15,

Walc kop. 15, **Tyrolienne** kop. 22 i pół.

Komplet wszystkich razem kop. 45.

Wyszły nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji Sgo Antoniego, Nr 467b.

(1-6)

— 6966 —

DONIESIENIA.

Izba Skarbowa Warszawska,

podeje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 1 z południa, w Sali Posiedzeń tejsze Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na trzechletnią od dnia 19 (31) Grudnia 1870 do tegoż dnia 1873 roku dzierżawę gruntu, po Probstwie Praga, przy rogatce Zabłkowskiej położonego morgów 9, pretów 86 zawierającego

Licytacja rozpoczęta będzie od pobieranego dotąd dochodu rs. 15 rocznie.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można codziennie w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej w godzinach służbowych. (3-3) — 6630 —

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń tejsze Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na trzech letnią od dnia 10 Września (1 Października) 1870 roku do tegoż dnia 1873 r. dzierżawę lokalu, w domu pod duchownym pod Nr 406 i 7, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dotąd przez pana Lachapelle dzierżawionego, ze miesiąc, jednego pokoju, kuchni i piwnicy składającego się.

Licytacja rozpoczęta będzie od summy pobieranego dotąd dochodu rs. 600 rocznie.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można codziennie w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej w godzinach służbowych. (3-3) — 6629 —

Licytacja na wydzierżawienie dochodów z domu Nr 2129 hipoteczny (38 nowy), przy ulicy Żelaznej, odbyć się ma na gruncie przed Komornikiem Aleksandrem Gawryłow, dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b., to jest w ten Czwartek o godzinie 12 w południe, o czym ogłoszowani zmuszeni są ogłosić, celem zawiadomienia osób, któreby o dzierżawę lub o kupno tej posesji konkurować chciały, a o warunkach na gruncie dowiedzieć się można. (1-1) — 6958 —



W dniu 28 Sierpnio (9 Wrz. śnia) 1870 r. o godzinie 10 z rana, sprzedana zostanie w Trybunale Cywilnym tutejszym przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, w Wydziale I, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2745a**, przy ulicy Lipowej i Radnej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3800 mająca, składająca się z domu frontowego jedno-piętrowego masiw murowanego, takiejże oficyny, ogródka warzywnego i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 1000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7254 kop. 20, jako 2/3 części szacunku taką biegłych wykrytego. Blizszy opis nieruchomości i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, oraz u podpisanego predażą kierującego Patrona przy ulicy St. Jerskiej pod Nr 1779 (32 nowym) zamieszkałego. (2-3) — 6910 — **Stanisław Rotwand.**



Z powodu zmniejszenia lokalu są do zbycia: **Dwa szlabany**, **Skrzynka** duża, zamykana; **Sześląg** mahoniowy, dywanem pokryty; **Obrazy** owalne w pięknych złotych ramach bardzo zdobące pokoje; **Zegar** stołowy na postumencie marmurowym z ozdobami z malachitu i brązowymi figurami; **Lampa** brązowa wisząca z **Lichtarzami**; **Dywan** z dwóch części, podszyty płótnem, na cały duży pokój; **Fortepjan** Erarda; **Ubranie wojskowe**; **Księgozbiór** Książek Russkich, oraz **Szafa** jesionowa bez drzwiczek, do książek. — Widzieć można codzień od 10ej rano do 7ej wieczór, Ulica Wiejska, Nr 5 nowy, mieszkania Nr 3. (2-3) — 6810 —

Do sprzedania: **Okrycie** sybrynowe. **Szuba** aksamińska, **2 Paltony** używane, jakoteż nowy **Szyniel** i **Mundur** studentki na 14st-letniego ucznia, oraz **Książki** ze 4ch klas gimnazjum. **Wiadomość** przy ulicy Elektoralskiej, Nr 29, mieszkania Nr 8. (1-1) — 6869 —

Do sprzedania

Futro duże z niedzwiedzi syberyjskich szarych, z pokryciem sukienem, nowe i bardzo ciepłe, za rs. 150, znajdujące się w składzie futer p. Starkmanna pod filarami obok Teatru Wielkiego. Ktoby życzył nabyć, może się ostatecznie poruczyć z właścicielem tego futra przy ulicy Wiodok, Nr 1 nowy, mieszkania 15, na 1em piętrze po lewej stronie, do godz. 9 rano i od 3 do 6 po południu. (1-3) — 6961 —



Młyn wodny o 4ch kołach, jest do sprzedania we wsi Wale, wiorst 42 (mil 6) od m. Rawy, wraz z należącymi doń Ogrodami, Łąkami i dwoma dziesiątymi (włók) dobrego gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. **Wiadomość** bliższą powziąć można w Rawie, u Starozakonnego Michała Zauer. (2-8) — 6881 —



Fortepjan mahoniowy, w dobrym stanie, o 7miu oktavach, nowego fysonu i **Burko** samo grające, do sprzedania na Nowem Mieście, Nr 361 (nowy 6), na 1em piętrze (1-1) — 6985 —



Trzy Konie gniade, to jest dwie klacze po lat 5 i 6 mające oraz ogier, są do sprzedania w oficerskiem pawilonie, Lejb Gwardji Grodzieńskiego Pułku huzarów w Łazienkach Królewskich. **Wiadomość** u Stangreta Tomaszka. (2-3) — 6918 —



Jest do sprzedania: **Kareta** mało używana, dobra na miasto, jakoteż w drodze, i **Zegar** grający w kształcie Szafy. W tym samym domu jest do wynajęcia **Sklep** na Bawarię lub Dystrybucję. **Wiadomość** u Stróża, lub w Dystryktarstwie, Nr 2255, ulica Nalewki. (2-2) — 6877 —

Potrzebny jest na wieś

Oficjalista,

znający rachunkowość kassjerską i mogący złożyć w gotowiznie na kaucją rs. 600. Potrzebna jest **Pożyczka do 3000 rs.**, na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie. Wiadomość codziennie od godz. 2 do 4 z południa, przy ulicy Stare Miasto, Nr nowy 19, mieszkania 6. Tamże są do sprzedania 3 **stłupki** marmurowe salonowe.

(1-1) — 6994 —

Kilku zdolnych nauczycieli z patentami z doskonałą konwersacją francuską, niemiecką i ruską. Są obecnie do umieszczenia Guwernantki, Francuzki, Niemki, Polki z muzyką, śpiewem, niektóre z językiem Angielskim, Guwernerowie Francuzi i Niemcy, Korepetytorowie. Nauczyciele, Nauczycielki, Polacy i Cudzoziemcy dochodzący na godziny. Oraz Francuzki, Niemki, Polki do małych dzieci, do towarzystwa, Zarządu, matkowania. Interesowane osoby raczą zgłaszać się do zakładu informacyjno-Nauczycielskiego Karoliny Szwarcer Krakowskie Przedmieście Nr 15 pałac hr. Potockiego.

(1-3) — 6956 —

Potrzebny jest na prowincję

NAUCZYCIEL,

posiadający gruntownie język ruski i mogący przysposobić chłopczyka do klas gimnazjalnych. Wiadomość rano do 11, po południu od 3 do 5, pod Nr 1400, róg ulic Marszałkowskiej i S-to-Krzyżkiej, wejście z ulicy S-to-Krzyżkiej 2gie piętro od frontu.

(1-1) — 6987 —

Zadana jest

Pożyczka Rs. 3,000,

na hypotekę Domu murowanego w Warszawie,

w pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Składzie Szkła i Porcelany Wgo Chwastkiewicza, ulica Miodowa.

(3-3) — 6804 —

Zyto do Siewu.

Zyto krzyca probstajaska do siewu, sprzedaje się w dołach Broniów w gubernji Radomskiej pod Szydłowcem; zamówienia przyjmują się na miejscu lub u pana Sobkiewicza kupca w Szydłowie, cena korca rs. 6. Nadmieniam się, że właściciel powyższych dóbr, sprowadził tę krzycę z zagrenicy w roku zeszłym i płacił za korzec z pomocą spółki P. Ostrowskiego w Warszawie, rs. 16.

(3-3) — 6816 —

Ktoby życzył oddać na kilka lat w arendę

Ogród fruktowy,

w obrębie miasta w którym byłby mieszkalny dom składający się nie mniej jak z 3 ch Pokoi i Kuchni, zechce się zgłosić na Leszno do domu pod Nr 70879 (nowy 51) w mieszkaniu Nr 2, albo zostawić swój adres w Redakcji pod lit. A. M.

(1-3) — 6984 —



Fortepjany.

Pezostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pjanin Zagranicznych L. Fraenka przy rogu ulicy Bielańskiej i Tlomackie Nr 5997b Fortepjan Mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki Antoniego Hofera, o 7-miu oktawach, z całym białym metalowym i 4-ma szprejami, nowego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, śpiewnym i silnym za Rs. 215. Fortepjan mahoniowy, mało używany, z dobrej fabryki tutejszej, o 7-miu oktawach, z białym metalowym i szprejami, w jak najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę. Oraz Pianino palisandrowe, salonowe, prawie jak zupełnie nowe, tylko parę miesięcy używane, z pierwszej zagranicznej fabryki o 7-miu oktawach z całym białym metalowym i szprejami najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobne, z tonem tak pełnym i mocnym jak w Fortepjanie, z zagwarantowaniem trwałości na lat kilka, za Rs. 100 niżej kosztu, za bardzo przystępną cenę. Oraz jest do wynajęcia Fortepjan o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, krótkiego fasonu za Rs. 4 na miesiąc. Fortepjan orzechowy, za bardzo przystępną cenę. Paki nowe ze szrubami od fortepjanów, są do sprzedania po Rs. 5 i Paki nowe od Pjanin po Rs. 2. Oraz uskutecznią się zapakowania na miejsce za bardzo przystępną cenę.

(1-3) — 6945 —

Jest do sprzedania **Halka** i parę **Ubrań dzieciennych**, zupełnie nie noszonych, za przystępną cenę. Zielony Plac, Nr 1066 lit. L., mieszkania Nr 2.

(1-1) — 6975 —



100 Arkuszy Listowego Papieru i 50 Kopert z literami w pudełku, za Kop. 40, 50, 60, 1 i d; **100 Biletów wizytowych**, z wyiskaniem literami na pięknym francuskim glosowanym papierze, za Kop. 75; Litograficzny Biletów sto sztuk Rs. 1; dosłać można **w Składzie Matografów Pismienych, Józefa Pańskiego,** przy ulicy Długiej pod Nr 4894, nowy 17, w domu Wgo Koelichena, przydochozący ulicy Miodowej. (1-3) — 6904 —

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury,” w Warszawie.

Sprzedaje w swych sklepach **Wino czerwone** na butelki, **Świece** parafinowe po kop. 25 paczka, **Miasto** świeże i solone w cenie od 23 i pół do 26 kop. za funt. Od dnia 1 Września, w sklepie Nr 4, przy ulicy Marszałkowskiej, rozpocznie się sprzedaż **mleczysza** za markami. (1-3) — 6979 —

ZYTO DO SIEWU.

ZYTO (krzyca) do siewu, sprzedaje się w folwarku **Białoleka**, przy Pelcowiznie, 8 wiarst od rogatki Petersburgskiej. Cena za korzec rs. 5. Tak samo się przyjmuje zamówienie na **Zyto S-to Jańskie** do siewu na rok 1871. (1-2) — 6980 —

Student Uniwersytetu

Kursu II-go, który z ukończenia Gimnazjum otrzymał Medal, mogący oprócz przedmiotów gimnazjalnych udzielać zasad języka francuzkiego i niemieckiego, życzy sobie przyjąć obowiązki Korrepetytora. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. E. W. (1-3) — 6971 —

Potrzebny jest na wieś

Młody Człowiek,

z skńczonego gimnazjum, z dobrimi świadectwami, lub Student Uniwersytetu do przygotowania do szkół, niezle już przysposobionych z chłopców na rok jeden. Dobrzeby było, aby posiadał język francuzki dla konwersacji z dziećmi. Wiadomość pod Nr 38 nowym, ulica Marszałkowska, mieszkania Nr 11. (1-3) — 6962 —



Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, życzy sobie obowiązku. Wiadomość: Ulica Kapitulna, Nr 539, u Akuszerki. (1-3) — 6955 —

Do sprzedania Mleczarnia,

od lat kilku istniejąca w miejscowości bardzo korzystnej w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kantorze Domu Zleczeń, przy ulicy Senatorskiej, Nr 20. (1-3) — 6978 —

Dwa Magle,

są do sprzedania przy ulicy Orlej, Nr 801. Wiadomość przy rogu ulic Leszna i Żelaznej, Nr 691, mieszkania Nr 28. (1-1) — 6952 —

MASZYNA DRUKARSKA POSPIESZNA,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” między godziną 3-cią a 5-tą, po południu. (1—0)

Piekarnia Nowa A. Łapińskiego i S-ki przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1317.



Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dalszym ciągu swego rozwoju, z dniem 28 b. m., otworzyła nową filję czyli Sklep, przy rogu ulicy Bielańskiej i Placu Teatralnego w domu Loewenberga, gdzie wszelkiego rodzaju pieczywo białe, chleb i ciasta, dwa razy dziennie świeże, dostarczane będą, równie jak do sklepów filjalnych przy ulicy Rymarskiej Nr 14 i Marszałkowskiej, Kr 71, gdzie sprzedaż za zwrotem marek „Merkurgo“ dokonywa się.

Nadmienia się przytem, iż przy ulicy Długiej, jedynie tylko wiadomo W. Bockana Nr 545, w Sklepie pod firmą **E. B.**, pieczywo

nasze sprzedaje się, zaś do Sklepu w domu W. Koeliche- na będącego, od dnia 2 Lipca r. b. zupełnie przez Piekarnię naszą, dostarczane nie jest. (1—3) — 6970 —

OSOBA uzdolniona w krawiecczynie, mianowicie znająca krój sukien, bielizny i szycie na maszynie, może zaraz znaleźć odpowiednie zatrudnienie, na czas dwumiesięczny. Bliższe porozumienie powziąć można przy ulicy Granicznej, w domu pod Nr 1078, w lokalu Nr 5, wprost Grzybowskiej. (1—1) — 6968 —

Dwa Lustra

wielkiego rozmiaru, w ramach złotych, do sprzedania w domu Nr 1 (1423), róg Zielnej i Chmielnej. Wiadomość u Gospodarza domu. (2—3) — 6815 —

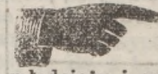


MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, różelagi kryte saffanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalki z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Birka mahoniowe, orzechowe i jeśionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe; jeśionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki saffanowe i t. p., z którymi się poleca. (4—12) — 6658



W Instytucie Gimnastycznym **St. Majewskiego** na Sewerynowie, kurs letni gimnastyki wychowawczej, higienicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 58, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektórymi chorobami chronicznymi lub niyforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzką). (24—0) — 6163 —

NAUCZYCIELKA,

mająca pozwolenie do udzielania języków polskiego i francuzkiego, przytem posiadająca w dobrym stopniu muzykę, życzy udzielać tych przedmiotów w godzinach jeszcze nie zajętych. Ulica Niecała, dom Brzozowskiego, 2-gie piętro, zaraz z bramy na lewo. (3—3) — 6853 —

PROŚBY I TŁUMACZENIA

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez Pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (3—4) — 6794 —

Potrzebni są Officjalisci fachowi

1. **Ekonom** pojedynczy lub żonaty,
 2. **Pisarz Prowentowy** dobrze obznajmiony z buchalterją wiejską, pojedynczy.
 3. **Owczarz** sam lub z trzema albo dwoma **owczarkami**, pojedynczy lub żonaty.
 4. **Karbowych dwóch** pojedynczych lub żonaty.
- Powyżsi mogą mieć utrzymanie, które ich postawi w możności uczciwego pełnienia żądanych obowiązków, co ściśle wymaganem będzie. Interessowani zechcą się zgłosić osobiście do **Zarządu Dóbr Grabów** nad Pilicą od Warszawy wiorst 62, Radomia 40, Koźieniec 28, Warek 6 odległych, lub piśmiennie przez Warszawę, Warki **franco**. (1—3) — 6870 —

LEKCJE KROJU

Sukien i Okryć Damskich,

oraz szycia na maszynie systemu Whelera et Wilson i Wilson i Hova. Osoby życzące pobierać lekcje, raczą zgłosić się na Stare-Miasto, Nr 15 na 1sze piętro. Za 12 lekcji czyli za kurs cały rs. 10, a za szycie na maszynie rs. 3. Osobom nie umiejącym po polsku mogą być lekcje wykładane w języku ruskim, francuzkim i niemieckim. Osobom przybyłym z prowincji dla skrócenia czasu mogą być dawane lekcje dwa razy dziennie. Tamże wszelkie roboty przyjmują za cenę umiarkowaną. — **Julja Kosińska**. (3—3) — 6818 —

Do nabycia:

Herbarz Ks. Kaspra Niesieckiego, kompletny, w 4ch tomach, i **Statuta Regni Poloniae**, edycji 1506 roku; wszystko w skórę oprawne i w bardzo dobrym stanie. Alea Jerozolimska, Nr 36 nowy, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3, od 9ej do 5ej, codzień. (2-3) — 6878 —

Zaraz do wynajęcia

DWA POKOJE,

porządnie umeblowane, na 1szem piętrze od frontu, tygodniowo, miesięcznie lub kwartalnie; na żądanie z usługą i stołem. Za Kanonją, ulica Jezuicka, wprost Gimnazjum, pod Nr 74, mieszkania Nr 10. — Tamże jest **Komoda** jesionowa do sprzedania. (1-1) — 6957 —

LOKALE:

Mazowiecka Nr. 1346/6B Lokal z balkonem odświeżony umeblowany 4 Pokoje, Kuchnia, osobne wejście. **Drugi Lokal** zupełnie świeżo odnowiony, umeblowany: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, osobne wejście, oba na pierwszym piętrze. **Trzeci Lokal** na 2-gim piętrze, 2 Pokoje, Kuchnia i Składek odświeżony, bez mebli na roczne wyjęcie, a na żądanie może być umeblowany, i wynajęty każdego czasu. Tamże jest **Stajnia** duża i miejsce na jeden powóz. Lokale i Stajnia są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w mieszkaniu Nr 4. Jest także na sprzedaż **pary koni** karych Wałachów zdrowych 5-cio letnich rosyjskich rysaków i zarzęgi na 4 i parę koni. (1-1) — 6988 —

Od Sgo Michała w domu parterowym, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej,

Mieszkanie piękne i spokojne,

ze wstępem do ogrodu, składające się z Przedpokoju, salonu, 2 lub 3 Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry. — Tamże **Wozownia** z posadzką asfaltową na skład (1-3) — 6977 —

Stajnie i Wozownie do wynajęcia

za niską cenę od Sgo Przędzielnika 1870 r. Wiadomość w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, przy ulicy Nowy-Swiat. (1-3) — 6927 —

Mieszkanie

złożone z trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, na 1em piętrze od frontu z balkonem, jest do wynajęcia przy ulicy Podwale, Nr 12, dom Piła, (niedaleko kolumny Zygmunta), od Sgo Michała za Rs. 270 rocznie. Dowiedzieć się można na 1em piętrze w mieszkaniu pod Nr 5. Tamże będą do zbycia niektóre meble. (1-3) — 6960 —

SKLEP

z towarami różnymi i utensyljami, jest zaraz z wolnej ręki do sprzedania, przy ulicy Bednarskiej Nr 2780. Bliższa wiadomość w Składzie Mydła w tymże domu. Tamże jest do sprzedania **Fortepjan**, za cenę bardzo przystępną. (1-3) — 6959 —

LOKAL,

składający się z dużego Salonu dwóch mniejszych Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i komórki na drzewo, zdalny na zakład miodu, lub bawerji i bilardu jest od Sgo Michała do najęcia. Wiadomość na miejscu w ogródku wprost Łaźni W-go Żdanowicza, gdzie znak z nazwiskiem **F. Arszağa**. (1-3) — 6951 —

Do wynajęcia

Mieszkanie na 3-m piętrze od frontu, złożone z 4ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni, za Rs. 270 rocznie, przy rogu Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, Nr 1574, awy 36. Wiadomość w tymże domu pod Nr 8 i 9 mieszkania. (3-3) — 6898 —

Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

ze wszelkimi wygodami, do najęcia **zaraz** lub od Sgo Michała. Wiadomość na miejscu — (6-0) — 6506 —



Z domu pod Nr 32, przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw Chmielnej, w Poniedziałek, dnia 22go b. m., wieczorem o godzinie 9ej, wybiegł i zaginął mały Piesek, **Charek Angielski**, bez żadnych ozdób na szyi, maści szarof, z małą białą centką na piersiach. Znalazca raczy tego Charcika powrócić do wyżej wskazanego domu Nr 32, na ręce Stróża Juliana, lub do mieszkania pod Nr 18, za **na groda**. W przeciwnym razie nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty zostanie, gdyż poszukiwania nie ustają. (3-3) — 6928 —



Książka do nabożeństwa pod tytułem: „**La quinzaine de Paques**,” zgubioną została dnia 28 b. m. w Saskim Ogrodzie. Uprasza się Znalazcę o zwrócenie takowej do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (1-1) — 6976 —

W przejeździe z miasta Nowego-dwuru do Warszawy w pierwszych dniach tego miesiąca, zgubiony został **PUGILARES**, w którym znajdowały się różne notatki obrachunkowe, oraz rewers W-go K. Kruszewskiego z Warszawy na Rs. 59 kop. 25, w miesiącu Marcu 1869 r. wystawiony z terminem wypłaty na dzień 15 Maja 1869 r. i Getówką Rs. 15, t. j. jeden bilet Bankowy 10-cio rublowy a 5 pojedynczych rubli. Ktoby takowe znalazł może dla siebie gotowizny Rs. 15 zatrzymać, a ze chce powyższe notatki oraz wspomniany rewers oddać lub odebrać do Rządcy domu pod Nr 1800 w Warszawie, przy ulicy Nowowiniarskiej. Ostrzega się przytem, aby nikt powyższego rewersu nie nabywał, gdyż kroki prawne temu zapobiegające już przedsięwzięte zostały i żadnej korzyści z takowego osiągnąć nie będzie miał prawa. **J. Zakęjm** (1-1) — 6932 —

Nagrody rs. 3.

W Niedzielę dnia 16 (28) Sierpnia, w ogrodzie Saskim lub na przyległych łąkach, zgubioną została **BROSZKA** z matowego złota na czarnej wstążeczce, kształtu owalnego, ze złotą gałązką i zielonym kamieniem.

Zaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Leszno Nr 5, do mieszkania **Kasjera Gubernjalnego**, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. (1-1) — 6969 —

Rs. 100 nagrody,

kto biednej staruszce powróci zgubione **4 Listy Likwidacyjne** sto-rublewe, NNra: 114, 120, 114, 121, 076, 603 i 072, 723. Poszkodowana mieszka w Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1669, mieszkania Nr 4. Ostrzeżenie uczynione, aby nieśmiały znalazca nie mógł z Listów korzystać. (3-5) — 6750 —

Dwa Dowody

na zastawione w Banku Polskim Kosztowności, za Nr-ami: 18,616 i 18,617, zaginęły. Znalazca raczy zwrócić do Kantoru Banku Polskiego, gdzie stosowne zastrzeżenie dopelnione zostało. — **Muliewski** (3-3) — 6231 —